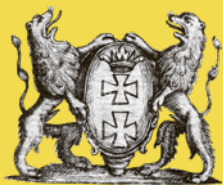


Strefa sztuki  
Anny Paczos  
i Dariusza  
Bogackiego



► Str. 6

Zobacz  
czym żyje  
Trójmiasto



wybrzeże24.pl

SPORT W SZKOLE

z **Energą**



**Energą**

► Str. 12

# ► GAZETA GDAŃSKA

TYGODNIK BEZPŁATNY | NR 521 | 6.04.2018 r. ISSN 2544-2864

Prezes Orleń dla "Gazety  
Gdańskiej: Pomorzanie nie  
mają powodów do obaw

Z Danielem Obajtkiem, prezesem PKN Orleń o  
konsolidacji sektora paliwowego rozmawia Marek  
Formela

► Str. 3

Cztery błędy transformacji

Z Markiem Balickim, internowanym w stanie  
wojennym, członkiem Komitetu Strajkowego  
Ogólnopolskiego Strajku Okupacyjnego Służby  
Zdrowia, byłym członkiem Zarządu Regionu  
Gdańskiego NSZZ „Solidarność”, byłym posłem i  
ministrem zdrowia w rządach Leszka Millera i Marka  
Belki rozmawia Artur S. Górski

► Str. 4

Toyota w Renku

- Pojawienie się Toyoty w naszym centrum oznacza,  
że Renk to atrakcyjne miejsce do robienia interesów  
- powiedział Sławomir Niecko, prezes Renku. We  
wtorek, 27 marca, w Pomorskim Hurtowym Centrum  
Rolno-Spożywczym S.A. otwarto Oddział Toyota  
Material Handling.

► Str. 5

Stawka większa niż 3 punkty

Dla kibiców Lechii i Arki to najważniejszy mecz. To  
walka o prestiż i panowanie w Trójmieście. W sobotę  
o godz. 18.00 na ENERGA Stadionie rozegrane  
zostaną 39. piłkarskie derby Trójmiasta. Lechia  
podejmie Arka.

► Str. 8

Może być tylko lepiej

Rozmowa z Romanem Józefowiczem, piłkarzem  
Lechii w latach 1979-1985, zdobywcą Pucharu  
Polski w 1983 roku

► Str. 8

## Taśma w górę!



W niedzielę o godz. 14.30 żuźlowcy Zdunek Wyrzeże zainaugurują rywalizację w NICE 1. Lidze Żuźlowej w sezonie 2018. Gdańszczanie na stadionie im. Zbigniewa Podleckiego zmierzą się z Arge Speedway Wandą Kraków.

► Str. 10-11

### Akapit wydawcy

#### POmorska garkuchnia

Mają końskie zdrowie. I pojemne żołądki.  
Oraz leb na karku.  
Adamowicz, Karnowski, Szczurek.  
Niezastąpieni od dekad prezydenci. Z mi-  
lionami złotych zebranych w publicznej  
robocie.  
W dni wielkanocne nie szcędzą sobie śniadań.  
Jedzą, co podają.  
Wlewają w siebie żurki, wcinają białą kiel-  
basę, smakują jajka i baby.  
Uwielbiają garkuchnie dla biedoty.  
Choć to nie lata 30. II RP, ani Łódź spod  
pióra Reymonta.  
To ziemia obiecana naszych czasów.  
Za jej kształtowanie sprawując urzędy wła-

dzy osobiście odpowiadają.  
Łażą w garniturach, z dzieciakiem na bara-  
na, przymilni w świątecznym dezabilu.  
Roznoszą resztki z pańskich stołów, publicz-  
nie stygmatyzując ofiary.  
Kelnerzy niedostatku maskując hipokryzję  
udają filantropów.  
To maskarada na użytek własny.  
Będą ją dyskutować jesienią, gdy zaczną  
liczyć głosy.  
Z nich zaś uzbierają na wikt i opierunek  
własny.

Marek Formela





## F(ig)raszka

Przed nami wiosna jest  
kwietniowa  
Rozpieści słońce  
i rozgrzeje  
Przyszłość się wyda  
kolorowa  
Na piękne lato tchnie  
nadzieję  
To nic że trochę w życiu  
zgrzyta  
Promienie słońca dadzą  
siły  
Zadziała dobrze zdarta  
plyta  
Niech każdy dzień jest  
bardzo miły

## Liczb

9,5 tys. zł

dotacja miejska dla  
Stocznio wca na szkolenie  
młodych siatkarzy

25 tys. zł

wynajem hali na galę sportu  
młodzieżowego

60 tys. zł

dotacja Gdańska dla Trefl SA  
na szkolenie młodych siatkarzy

## Cytat tygodnia

- Cieszymy się, że rząd nas zauważył. Niedobry kadry pielęgniarskiej są potężne, podobnie jest z kadrami położnych. Jeśli 500 plus (stypendia dla młodych uczących pracę - red.) ma zadziałać, to samo w sobie jest dobrym rozwiązaniem - **Anna CZARNECKA**, prezes Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Gdańsku.

- Nazwy gdańskich ulic, które zostały zmienione w wyniku ustawy dekomunizacyjnej, pozostają. Wyrok (WSA - red.) jest kuriozalny. Rada gminy miała 1,5 roku na zmianę nazw ulic. Mogła nadać dowolną nazwę. (...) Niewykonanie było typową prowokacją - **Dariusz DRELICH**, wojewoda pomorski.

"Rozmowy kontrolowane" -  
**RADIO GDAŃSK**

## GAZETA GDAŃSKA

Redaktor naczelny  
Marek Formela  
Sekretarz redakcji  
Tomasz Łunkiewicz

Reklama  
603-692-609

Projekt graficzny i skład  
Barbara Kraskowska  
barbara.kraskowska@grafikatrojmiasto.pl

Wydawca  
Dom Prasy  
Formela Spółka Jawna  
ul. Targ Drzewny 3/7 p. 505  
80-886 Gdańsk  
tel 58 322 02 07

Pierwszy numer  
Gazety Gdańskiej ukazał się  
1 kwietnia 1891 r.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności  
za treść reklam i ogłoszeń

# Wielkanocne śniadanie dla ubogich i potrzebujących

**W Wielką Sobotę na Targu Węglowym zorganizowane zostało tradycyjne śniadanie wielkanocne dla ubogich i potrzebujących.**

Tradycja śniadań wielkanocnych sięga 1992 roku, gdy pierwsza akcja odbyła się przy dworcu głównym. Co roku kilkaset osób - bezdomnych, samotnych i ubogich - w wielkanocną sobotę może zjeść na Targu Węglowym ciepły posiłek, słodki deser i zabrać do domu paczkę z konserwami. Wszystko dzięki hojności gdańskich restauratorów.

W namiocie na Targu Węglowym, na ubogich i potrzebujących czekała biała

kiełbasa, bigos, żurek, surowki, półtora tysiąca jajek, makowce, świeży chleb oraz paczki z konserwami na wynos. Przygotowano

porcje do 1200 osób.

Organizatorem wielkanocnego śniadania dla ubogich jest Polska Izba Gospodarcza Restauratorów i Hotela-

rzy oddział pomorski. Przy wydawaniu posiłków jak co roku pomagali harcerze.



## Sopockie co nieco



znaleźli się w trudnej sytuacji życiowej. Przez kilka kolejnych dni wspólnie z nimi czekaliśmy na jakąkolwiek urzędową reakcję, ale bezskutecznie. Podzieliłem się zatem swoją refleksją na ten temat w internecie. Napisałem dosłownie trzy zdania: „myślałem, że w Sopocie to nie może się zdarzyć, ale jednak... Kupiono kamienicę z lokatorami od zagranicznych właścicieli

gim zaś (Chopina 7, tuż obok ratusza) – wielka kamienica zmieniła nie tylko właścicieli, ale i przeznaczenie. Najpierw jednak absolutnie bezwzględnie doprowadzono do wyprowadzki wszystkich mieszkańców. Jak napisała niedawno mieszkająca tuż obok tej kamienicy dziennikarka „Gazety Wyborczej” – dziś jest ona wynajmowana „od piwnicy po dach”, a i sama okolica to

mieszkańców różnymi sposobami (często drastycznymi, jak np. wymiana zamków podczas ich nieobecności) się pozbywano, a cały budynek przeznaczano oczywiście już nie na cel mieszkaniowy, ale handlowy lub komercyjny. Np. w kamienicy przy ul. Bohaterów Monte Cassino 15, kiedyś zamieszkałej, dziś funkcjonuje hostel. A miasto woli chyba czekać i biernie przyglądać

## Kamienicznicy kontra mieszkańcy

(jedna z rodzin mieszka w tym mieszkaniu od ponad 60 lat!) i dość szybko okazało się, że intencje nabywcy są takie, aby sopotianie ten budynek jak najszybciej opuścili. Jak możliwe było to, że ci sopotianie mieli wcześniej oficjalne przydziały kwaterek na te lokale, a potem nagle okazało się, że właścicielem jest zupełnie ktoś inny?”

Nie przypuszczałem, że ten skromny post może wywołać aż taki niespodziewany odzew! Kilkadziesiąt osób natychmiast go powieliło i rozpętała się burzliwa dyskusja. Do tej chwili sądziłem, że takie przypadki zdarzyły się w Sopocie dwa – w pierwszym (ul. Haffnera 38) wszystko zakończyło się dla mieszkańców tam sopotian szczęśliwie, bo miasto zdecydowało się na odkupienie kamienicy od nowych właścicieli, w dru-

gim zaś (Chopina 7, tuż obok ratusza) – wielka kamienica zmieniła nie tylko właścicieli, ale i przeznaczenie. Najpierw jednak absolutnie bezwzględnie doprowadzono do wyprowadzki wszystkich mieszkańców. Jak napisała niedawno mieszkająca tuż obok tej kamienicy dziennikarka „Gazety Wyborczej” – dziś jest ona wynajmowana „od piwnicy po dach”, a i sama okolica to mieszkańcy różnymi sposobami (często drastycznymi, jak np. wymiana zamków podczas ich nieobecności) się pozbywano, a cały budynek przeznaczano oczywiście już nie na cel mieszkaniowy, ale handlowy lub komercyjny. Np. w kamienicy przy ul. Bohaterów Monte Cassino 15, kiedyś zamieszkałej, dziś funkcjonuje hostel. A miasto woli chyba czekać i biernie przyglądać

się, niż interweniować. Tak przynajmniej wynika z odpowiedzi na moją interpelację. Nikt bowiem nie pofatygował się nawet w międzyczasie do zagrożonych mieszkańców, żeby im w jakikolwiek sposób pomóc albo po prostu zorientować się w ich aktualnej sytuacji. Dlaczego? Bo nikt z nich nie zgłosił się osobiście do urzędu! Zatem problemu oficjalnie nie ma? Naprawdę?!

W ten sposób dowiedziałem się też przy okazji, że radny nie jest już w Sopocie przedstawicielem mieszkańców, skoro moje zgłoszenie sprawy w ich imieniu potraktowano tak, jakby go nie było. Smutne, ale prawdziwe...

**Wojciech Fułek**

## Personalia

✓ Odnalazł się **Paweł Olechnowicz**, były prezes Grupy Lotos, promotor poszukiwań ropy na norweskim złożu Yme, co pozwoliło spółce na stworzenie "poduszki podatkowej" wartej ok. 2 mld złotych. Czyli straty, jak mówią ludzie prości. W wywiadzie dla "Polityki" prezes przypomina jak to head hunterzy minister skarbu **Wiesław Kaczmarek** i prezes Nafty Polskiej **Stefan Gieraj** zabiegali o jego transfer z firmy doradczą **Paweł Olechnowicz Consulting** do Rafinerii Gdańskiej SA. W portfolio klientów tej firmy był prezes Energobudowy **Jerzy Jedykiewicz**, trzeba trafiać szef SLD na Pomorzu, któremu Paweł Olechnowicz objaśniał, że duży w energetyce może więcej niż mały, co miało charakter kameralnych konsultacji, ale nadawało się do wystawienia faktury. O szczegółach tej współpracy świadek P. Olechnowicz opowiadał w gdańskiej delegaturze ABW, dowodzonej przez **Waldemra Siewerta**, swojego późniejszego doradcy, ale pytany przez radę nadzorczą o ten miły wątek utracił pamięć. To był okres, kiedy Paweł Olechnowicz nie kolegował się jeszcze z **Bogdanem Borusewiczem**, ale z **Małgorzatą Ostrowską**, też z SLD. No, naprawdę...

✓ Z gabinetu na ulicę wyszedł **Bogdan Oleszek** (PO, poprzednio AWS) przewodniczący Rady Miasta Gdańska, były podwładny prezesa Stoczni Gdańskiej, **Andrzeja Jaworskiego**. Wziął udział w mitingu, w którym politycy PO robili wiwiskę portfeli polityków PiS, co w dzielnicy POMOORSKIEJ samo w sobie jest kuriozalne, jeśli zważyć, ile w milionach złotych zarobił "ich" prezes Energi, jak energetyki wspierał **Adama Korola** (PO), w jakich radach praktykowała **Aleksandra Dulkiewicz** (PO), specjalistka od zdrowia w Prabutach. Sam Oleszek też krzywdy w stoczni Jaworskiego nie miał. Jako dyrektor administracyjny brał ok. 150 tys. złotych, jako dordaca zarządu potem tyle samo, a nawet bywało że i 180 tys. zł. Do tego rada nadzorcza Euromedicusa - w dobrym roku ponad 11 tys. zł. Oleszek stoczni tak dobrze doradza, że po osiągnięciu wieku emerytalnego został przedsiębiorcą i dalej doradca. To może on, teraz jako liberal, podpowiedział zarządowi żeby stocznię znowu znacjonalizować?

✓ Trzydzieści par małżeńskich obchodziło jubileusz sześćdziesięcio- sześćdziesięcio- i pięćdziesięciolecia pożycia małżeńskiego. Z tej okazji jubilatki otrzymały medale za długoletnie pożycie. Jubileusze obchodzili: 65 lat - **Zofia i Stanisław Cwiklakowie**, **Teresa i Stanisław Poznańscy**; 60 lat - **Elżbieta i Antoni Dykowsky**, **Leonora i Kazimierz Grzeszczakowie**, **Krystyna i Tadeusz Jastrzębscy**, **Gertruda i Antoni Kolasowie**, **Maria i Adam Młynarczykowie**, **Helena i Marian Skowronowie**, **Ewa i Ryszard Wałagowie**; 50 lat - **Jadwiga i Gerard Borowsky**, **Maria i Ryszard Dąbrowscy**, **Grażyna i Andrzej Farkiewiczowie**, **Cecylia i Edward Giruciowie**, **Maria i Ryszard Głodni**, **Danuta i Bolesław Hajdukowie**, **Ewa i Tadeusz Heydowie**, **Zofia i Edwin Janecy**, **Helena i Czesław Jaroccy**, **Maria i Stanisław Kaniewscy**, **Barbara i Paweł Klimkowie**, **Barbara i Jan Kołodziejczykowie**, **Danuta i Stanisław Kordowie**, **Zenona i Józef Kretowiczowie**, **Krystyna i Krzysztof Kwiatkowsky**, **Janina i Henryk Lidzbarscy**, **Krystyna i Stanisław Matyjasowie**, **Anna i Zdzisław Mazurowie**, **Lila i Jan Misiukowie**, **Marianna i Stanisław Myślińscy**, **Zofia i Ignacy Nowakowie**.



# Prezes Orlenu dla "Gazety Gdańskiej": Pomorzenie nie mają powodów do obaw

**Z Danielem Obajtkiem, prezesem PKN Orlen o konsolidacji sektora paliwowego rozmawia Marek Formela**

**- Z jakich racji strategicznych wynika zamiar konsolidacji polskiego sektora paliwowego?**

- Rozważamy obecnie wszystkie możliwe scenariusze przeprowadzenia tej transakcji, ale dążymy do jednego celu – stworzenia silnego koncernu w branży energetycznej, który nie tylko umocni pozycję na krajowym rynku, ale będzie też mógł skutecznie konkurować z zagranicznymi firmami. Szacuje się, że giełdowa wartość nowego podmiotu, niezależnie

od jego formy, mogłaby przekroczyć nawet 50 miliardów złotych. To już gwarantuje szereg przewag biznesowych, jak lepsza pozycja w negocjacjach cenowych z kontrahentami z USA, krajów Biskiego Wschodu czy Rosją. Do tego należy dołożyć inne synergie biznesowe związane z optymalizacją łańcucha wartości w ramach ząbających się obszarów. Obecnie mam poczucie, że przedstawiliśmy już szereg argumentów dla czego warto i teraz chcemy

skoncentrować się na tym, jak tę transakcję przeprowadzić, aby maksymalnie wykorzystać olbrzymi potencjał z niej płynący.

**- PKN Orlen ma doświadczenie w przejmowaniu kontroli korporacyjnej nad firmami litewskimi czy czeskimi, miał przygotowany list intencyjny w sprawie fuzji z węgierskim MOL-em. To kwestia wyłącznie gospodarcza, czy też nowe synergii wzmacniają bezpieczeństwo energetyczne Polski i polską rację stanu?**

- To oczywiście, że silny narodowy koncern, odporny na wahania rynkowe będzie miał większą przewagę konkurencyjną, również na rynku

europejskim. A im silniejszy podmiot, tym skuteczniej może on zapewnić krajowe bezpieczeństwo energetyczne. Inni, znaczący gracze europejscy już dawno obrali ten kierunek – doskonałym tego przykładem jest właśnie wspomniany węgierski MOL, ale też francuski TOTAL, czy austriackie OMV. Jak Pan słusznie zauważył, my też mamy doświadczenie w tym zakresie, bo Grupa ORLEN od wielu lat skutecznie wykorzystuje potencjał integracji działalności kolejnych podmiotów. Liczę, że tak będzie również w przypadku Lotosu. **- Co z perspektywy Pomorza, oznacza podpisanie listu in-**



**tencyjnego w sprawie fuzji PKN Orlen z Grupą Lotos?**

- Niezależnie od wypracowanego scenariusza, skuteczną realizacją zainicjowanej transakcji to dla Pomorza przede wszystkim ogromna szansa. Zdaję sobie sprawę, że dla społeczności lokalnej argumentacja o bezpieczeństwie energetycznym kraju może okazać się zbyt ogólna, a nawet abstrakcyjna. Dlatego warto podkreślić, że to właśnie Lotos, może zyskać najwięcej. Synergie produkcyjne i sprzedażowe, wymiana ekspercka pracowników, efekt skali zamówień surowców i produktów, wspólne wzmacnianie innowacyjności, pakiety dodatkowych korzyści dla pracowników to tylko niektóre z obszarów gdzie możemy wypracować bardzo dobre rozwiązania dla obydwu firm.

**- Politycy PO z Gdańska straszą, że przejęcie Lotosu przez Orlen oznacza finansowy kataklizm dla sytuacji budżetowej gminy Gdańska i województwa pomorskiego. Czy Pomorzanie mają powody do obaw?**

- Naszym celem jest wzmacnianie pozycji Lotosu, a nie jego deprecjacja. Dlatego z całą mocą pragnę podkreślić, że Pomorzanie nie mają żadnych powodów do obaw. Zainicjowana transakcja jest potrzebna, a jej skuteczna i przemyślana realizacja może przynieść wymierne korzyści dla wszystkich interesariuszy. Warto mieć na uwadze, że inni europejscy gracze na tym rynku się wzmacniają. W związku z tym nie możemy się tylko przyglądać i czekać co będzie się działo. W tym kontekście to raczej stagnacja i kurczowe trzymanie się status quo jest najlepszą drogą do świadomego uplasowania

się na marginesie branży.

**- Jako prezes Energi przywiązywał Pan duże znaczenie do społecznej odpowiedzialności biznesu na Pomorzu? Jak to będzie wyglądać z perspektywy firmy, której znaczenie w Polsce ma charakter globalny?**

- Na przestrzeni ostatnich lat, niezależnie od prowadzonych procesów konsolidacyjnych w ramach Grupy ORLEN, nie zapominaliśmy o lokalnych społecznościach, a w zdecydowanej większości przypadków to one były głównym beneficjentem takich transakcji. Nie zakładam więc, że tym razem będzie inaczej. Wiemy, że LOTOS skupił się na wspieraniu w dużej mierze projektów ogólnokrajowych jak np. sponsoring reprezentacji Polski w Piłce Nożnej czy też Polskiego Związku Narciarskiego, ale my mamy na uwadze także to, że warto pamiętać o lokalnej społeczności. Będziemy starali się wspólnie z mieszkańcami wypracować i wdrożyć pomysły, które mogą stanowić wartość dla społeczności Trójmiasta. Orlen jako firma odpowiedzialna społecznie przekazuje istotne środki finansowe jako darczyńca. Tylko w ubiegłym roku sfinansowaliśmy w samym Płocku ponad 60 inicjatyw na kwotę ponad 20 mln zł. Warto zauważyć, że niezależnie od planów przejęcia ORLEN już realizuje kilka projektów dla mieszkańców Pomorza. Jest to np. budowa bezpiecznych przejść dla dzieci przy szkole w Redzie, Słupsku, Wicku, Starym Polu, Przodkowie i Wejherowie, a kolejne będą zrealizowane dzięki naszemu wsparciu w tym roku w województwie pomorskim. Udzieliliśmy także wsparcia jednostkom straży pożarnych.



## Poczta Agencja Usług Finansowych S.A.

Nawiąże współpracę z:

**Współpracownikiem/Sprzedawcą**

**Wymagania:**

- wykształcenie minimum średnie, preferowane wyższe
- niekaralność
- komunikatywność
- determinacja w osiąganiu celów
- umiejętność korzystania z narzędzi informatycznych

Doświadczenie w sprzedaży produktów ubezpieczeniowych nie jest warunkiem koniecznym.

**Doświadczonym Agentem/Pośrednikiem:**

- posiadającym ugruntowaną pozycję na rynku lokalnym
- otwartym na poszerzenie oferty o atrakcyjne produkty i rozwiązania

**Chętnych prosimy o przesyłanie zgłoszeń zawierających**

**krótką historię zawodową oraz list motywacyjny**

**na adres [sekretariat@pauf.pl](mailto:sekretariat@pauf.pl)**

**W tytule wiadomości prosimy wpisać „Współpracownik/**

**Sprzedawca” lub „Doświadczony Agent/Pośrednik”**

**[www.pauf.pl](http://www.pauf.pl)**



# Cztery błędy transformacji

**Z Markiem Balickim, internowanym w stanie wojennym, członkiem Komitetu Strajkowego Ogólnopolskiego Strajku Okupacyjnego Służby Zdrowia, byłym członkiem Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”, byłym posłem i ministrem zdrowia w rządach Leszka Millera i Marka Belki rozmawia Artur S. Górski**



**- Za nami ponad dwa lata socjalnej "dobrej zmiany". W ochronie zdrowia problemów jednak nie ubyło. Był strajk rezydentów, jest bieda ratowników medycznych. Jaka jest recepta byłego ministra i dyrektora szpitali Bielańskiego i Wolskiego na ratowanie opieki zdrowotnej?**

- Jako dyrektor szpitala miałem przede wszystkim baczyć na "procedury medyczne" i byłem zmuszony do kalkulowania zysku. Nieraz rozmawialiśmy o wieloletnich zaniedbaniach i problemach systemu

ochrony zdrowia. Jeszcze w latach 90-tych popełniliśmy cztery błędy. Ich skutki trwają do dziś. Chociaż widać pewne symptomy poprawy, czy naprawy. I tak kluczowe jest zwiększenie finansowania opieki zdrowotnej. Przy poziomie 4,5 PKB i przy takim poziomie naszego rozwoju, nie jest możliwe utrzymanie lekarzy i pielęgniarek, i to

zadowolonych z wynagrodzenia. Ustalenie sztywnych wydatków 4,5 proc. PKB wynikało z neoliberalnej ideologii, która usługi publiczne traktuje podobnie jak np. produkcję aut.

Obecny rząd podtrzymał decyzję o stopniowym wzroście nakładów i udziale zdrowia w PKB. Minister Łukasz Szumowski wykonywał będzie ten rozpisany na kilka lat stopniowy wzrost do 6 procent PKB.

**- Szybciej się pewnie nie da?**

- To, co zostało zapisane w ustawie wynegocjowanej przez obecnego ministra zdrowia i rezydentów, uważam za rozsądne tempo. Z kolei zwiększenie limitu przyjęć na studia lekarskie ma pomóc zmniejszyć niedobór lekarzy...

**- Trwa emigracja lekarzy, którzy za granicą mogą zarobić kilka razy więcej niż w Polsce...**

- Minister Szumowski wie, że jest to jedna z największych bolączek. Ale też wskazał, jak zamierza temu zaradzić. Mamy zjawisko powrotów. Jest ustawa o zwiększeniu nakładów na ochronę zdrowia, czyli wiemy, ile pieniędzy przeznaczamy. Szkoda, że poprzednie rządy tego nie zrobiły. Nie byłoby problemów z obsadą dyżurów.

**- Za rządów bodaj AWS, przy tworzeniu kas chorych, założono, że można utrzymywać nakłady na służbę zdrowia**

**na poziomie 4,5 proc. PKB...**

- Stały udział w PKB? To niemożliwe. W usługach publicznych koszty zawsze rosną szybciej niż PKB czy inflacja. Ochrona zdrowia i edukacja to przykłady usług, w których najważniejszy jest kontakt twarzą w twarz między lekarzem i pacjentem, nauczycielem i uczniem. Od tego zależy jakość nauki czy leczenia. Zatem błąd pierwszy to zamrożenie nakładów. Drugi element na minus to brak dobrej odpowiedzi na co i jak wydawać. Nadmierne komercjalizacja w wydawaniu pieniędzy okazała się niezbyt efektywna. Co piąta złotówka nadal nie jest wydawana tak, by ocenić ją jako wydaną efektywnie.

**- Jest marnowana?**

- Nie tyle zmarnowana, co nie zawsze pieniądź trafia na usługi, które są najbardziej potrzebne.

**- Sieć szpitali jest efektywna?**

- Sieć szpitali wprowadzona za ministra Radziwiłła nie jest rozwiązaniem problemów. To zatrzymanie się w połowie drogi. Tutaj mamy punkt trzeci, czyli fakt, że drogie inwestycje w ochronę zdrowia, muszą być planowane i spójne. Sieć szpitali nie daje tutaj instrumentu, który z automatu lokuje szpitale tam, gdzie byłoby potrzebne w odpowiedniej wielkości i z oczekiwanymi oddziało- mi na danym terenie. Kasy chorych zniosły planowanie budowy szpitali. A przecież bez planów nie zbudujemy drogi, czy autostrady. Bedzie chaos. Podobnie w lokalizacji szpitali. Są miejsca, gdzie łóżek nie brakuje. I są takie, gdzie są problemy z łóżkami, z oddziałami, ze specjalistami.

**- Wracamy do kadr...**

- Czwarta kwestia z serii zaniedbań to personel. Są po

prostu potrzebni ludzie. Stąd decyzje o zwiększeniu miejsc na wydziałach lekarskich. Już za czasów ministra Radziwiłła przybyło blisko 800 miejsc na wydziałach finansowanych przez państwo. Będą podwyższone wynagrodzenia. To droga w dobrym kierunku.

**- Pielęgniarek, pielęgniarzy, mimo kształcenia, brakuje. T to jest już dramat...**

- Jest problem z brakiem pielęgniarek, gdy co najmniej jedna trzecia z nich nie podejmuje pracy w swoim zawodzie. Inne wyjeżdżały i wyjeżdżają. Minister Szumowski musi temu zaradzić poprzez system motywacyjny. Lekarzy wykształciliśmy też zbyt mało w ostatnich latach i do niedawna jeszcze nie zwiększono liczby miejsc na studiach. Ale sytuacja się poprawia jednak bez pielęgniarek system nie będzie istniał.

Skutecznie leczyć można, gdy jedna pielęgniarka ma w szpitalu pod opieką dziesięciu pacjentów a nie 40 jak bywa w Polsce. Kształcimy pielęgniarki i ratowników, ale muszą być takie propozycje, by chcieli pracować w zawodzie. To jest temat warunków pracy i relatywnie niskich wynagrodzeń.

**- No tak, sama misja, czy powołanie do życia nie wystarczy. A co z zasadą non profit w lecznictwie?**

- Zgodnie z kodeksem spółek handlowych spółka nie musi być powołana wyłącznie celem działalności gospodarczej na zysk. Może też być w celu realizacji misji, usługi użyteczności publicznej, czyli nie po to by zarabiać, ale by dostarczać usługi mieszkańcom. Szpital nie musi mieć celu gospodarczego wypracowania zysku. Rynek wewnętrzny miał jakoby spowodować, że za te same pieniądze uzyskamy więcej.

Na pierwszy plan wysunięto więc tezę, że służba zdrowia ma być dobrze zarządzana i efektywna ekonomicznie w miejsce społecznych celów poprawy stanu zdrowia populacji. Koszty w służbie zdrowia rosną szybciej niż w innych działach gospodarki. To jest to cecha usług publicznych.

**- Jednak mamy szpitale spółki z o.o.**

- W 2011 roku rząd Donalda Tuska wprowadził zasadę, że szpitale, zamienione w spółki, mają robić biznes. Nastąpiła kulminacja, gdyż wprowadzono rynkową definicję działalności leczniczej. Leczenie zaczęło podlegać rygorom takim, jak działalność gospodarcza. Celem leczenia stało się wypracowanie

Zysku, a nie wyleczenie. Wprowadzono zapis, że do służby zdrowia nie stosuje się ustawa o usługach komunalnych, służących „zaspokajaniu potrzeb obywateli”. Mamy taką sytuację, że wodociągi są usługą użyteczności publicznej, a leczenie nie. Wprowadzenie rynkowej konkurencji w służbie zdrowia spowodowało też przerzucenie kosztów na podmioty publiczne. Nie ma katastrofy, bo ludzie jednak rozumieją wagę leczenia i to, że nie tylko wynik się liczy. Mimo, że w sensie oprawnym szpitale są jak fabryki, czy hipermarkety. Jeśli już mają być spółkami niechaj będą według zasady spółki użyteczności publicznej.

**- Jest pan psychiatrą. Jest poważny kryzys w tej specjalności, choćby odejścia lekarzy z dużego szpitala w Choroszczy...**

- Psychiatria była spychana na margines. Nie został zrealizowany program ochrony zdrowia psychicznego. Do 2015 roku prawie nic nie

zrobiono. Psychiatria jest w kryzysie organizacyjno-instrukcyjno-kadrowym i finansowym. Mamy niedofinansowaną służbę zdrowia a psychiatria jest do tego w podwójnej zapaści. Utrzymywany jest azylowy model psychiatrii.

**- Azylowy?**

- Czyli oparty na dużych szpitalach i izolacji pacjentów. Duże szpitale psychiatryczne w demokratycznych społeczeństwach już praktycznie nie funkcjonują. Duże szpitale 70 procent wydają na izolowanie pacjenta. Na Zachodzie są oddziały przy szpitalach oraz komórki środowiskowe. U nas zaś przez 5 lat, tutaj ma na sumieniu sporo minister Arłukowicz, niewiele się zadziało. W ubiegłym roku rozpoczęła się druga edycja programu. Wkrótce ma ruszyć pilotaż reformy psychiatrii. Koniecznej, gdyż nie do utrzymania jest finansowanie szpitali za „osobodzeń”. To sprzyja hospitalizacjom. Jeśli są łóżka trzeba by zająć bo będzie kara finansowa. Jest to zatem patologiczny, fatalny system. Aby zarobić, szpital psychiatryczny musi hospitalizować i nie opłaca się kierowanie do alternatywnych form leczenia.

**- Abyśmy zdrowi byli...**

- Z powodu duszenia kosztów niebawem nie miałby nas kto leczyć. Abyśmy zdrowi byli musimy wrócić do prawdziwych celów publicznej służby zdrowia i właśnie z nich się rozliczać zamiast sprawdzać zysk. Musimy kontrolować raczej to, czy poprawia się stan zdrowia, równość w dostępie do przychodni i szpitali i czy nasz system zaspokaja oczekiwania pacjentów.

# Nowy system segregacji śmieci

**Od 1 kwietnia wprowadzona została zmiana w segregacji śmieci. Według wymogów Ministerstwa Środowiska śmieci segregowane są na pięć rodzajów, a nie jak było dotąd na trzy.**

Od 1 kwietnia przy altanach śmietnikowych powinny stać: pojemnik na szkło, zamiast pojemnika "suche" powinny pojawić się "resztkowe", "metale i tworzywa sztuczne" oraz w "papier", pojemnik "bio" to wcześniej "mokre".

Gdańsk jest podzielony na sześć sektorów, z których odpady będą odbierane przez dwie spółki: Suez Północ

(obsługującą nieruchomości z pięciu sektorów) oraz spółkę miejską Gdańskie Usługi Komunalne, która rozpocznie pracę na szóstym sektorze obejmującym dzielnice: VII Dwór, Brętowo, Piecki-Migowo, Suchanino, Siedlce raz Ujeścisko - Łostowice.

Głównym zadaniem GUK będzie utrzymanie czystości i porządku w gminie. Do realizacji tych zadań przeznaczo

czono 23 tys. pojemników na odpady różnego rodzaju, które wyposażone są w chip RFID. Spółka rozwozi również worki do zbierania odpadów, takich jak papier, szkło, metale i tworzywa sztuczne, do mieszkańców domków jednorodzinnych. Do każdego kompletu dołączany jest harmonogram odbioru śmieci na rok 2018.

GUK w ramach dwóch ogłoszonych przetargów kupiła 26 śmieciarek różnego typu. Ich koszt wyniósł 14 mln złotych. Odbiorem odpadów zajmie się 81 pracowników

W Gdańsku wszystkie pojemniki na odpady mają spe-



cialny system chipów. Z kolei na śmieciarkach znajdują się czytniki tych chipów dzięki czemu urzędnicy i pracownicy GUK będą w stanie ocenić

czy dana śmieciarka odebrała odpady z określoną frakcją w danym miejscu.

Spółka SUEZ Północ, która będzie obsługiwać 5 sekto-

rów w Gdańsku dysponuje 65 śmieciarkami, w tym 19 nowymi.



W uroczystości otwarcia nowego miejsca dystrybucji wózków widłowych w północnej Polsce wzięli udział Jaroslav Antene - Dyrektor Zarządzający Toyota Material Handling; Tadeusz Ostrowski - Dyrektor ds. Wynajmu i Wózków Używanych Toyota Material Handling; Krzysztof Filipowicz Regionalny Dyrektor Sprzedaży Toyota Material Handling oraz Sławomir Niecko, prezes Renku. - To jest ważny moment dla Renku. Pojawienie się Toyoty

# Toyota w Renku

**- Pojawienie się Toyoty w naszym centrum oznacza, że Renk to atrakcyjne miejsce do robienie interesów - powiedział Sławomir Niecko, prezes Renku. We wtorek, 27 marca, w Pomorskim Hurtowym Centrum Rolno-Spożywczym S.A. otwarto Oddział Toyota Material Handling.**

ty w naszym centrum oznacza, że Renk to atrakcyjne miejsce do robienie interesów, doceniane także przez koncern

o międzynarodowym zasięgu. Sprzedaż i serwis wózków widłowych Toyoty wpisuje się w misję naszej spółki,

która ma być nie tylko hurtowym rynkiem spożywczym, ale także świadczyć usługi komplementarne, ułatwiają-

ce prowadzenie biznesu. To ważny segment naszej działalności, który mamy zamiar rozwijać. Planujemy także

uruchomić duży profesjonalny rynek zdrowej żywności, który byłby weekendową atrakcją. Chcemy w ramach naszej strategii systematycznie umacniać naszą pozycję rynkową i tworzyć zachęty, tak jak w przypadku Toyoty, do budowy relacji opartych o synergię korzyści - powiedział Gazecie Gdańskiej Sławomir Niecko, prezes Renku.

TL



16 Ogólnopolska Wystawa Ogrodnicza połączona z kiermaszem



 **Renk** Pomorskie Hurtowe Centrum Rolno-Spożywcze S.A.

## WIOSNA W OGRODZIE

# 18 - 19 - 20 maja 2018

Piątek 14.00-18.00, Sobota i Niedziela 10.00-18.00



## Galeria Sztuki Gdańskiej



## Strefa sztuki Anny Paczos i Dariusza Bogackiego

Art Design Concept, to nazwa nowego przedsięwzięcia gdańskich architektów, to pomysł na artystyczną koncepcję kolejnego zbliżenia sztuki do przeciętnego odbiorcy. Paczos i Bogacki, architekci już z pewnym doświadczeniem, wiedzą czego chcą i czego mogą oczekiwać od rynku sztuki, a do tego mają świeże, ciekawe i zaskakujące pomysły. Przygotowali koncepcję czegoś więcej niż galeria sztuki. Otwarcie ich strefy sztuki miało miejsce przed paru dniami w gdańskiej Galerii Wnętrz CITY Meble.

## Z Anną Paczos i Dariuszem Bogackim rozmawia Stanisław Seyfried

**- Jak zatem prezentować się będzie Państwa oferta?**

Dariusz Bogacki: Łączymy sztukę i design, poszukujemy tej najlepszej recepty, ale wszystko w formie propozycji jednostkowej plus warsztaty i szkolenia. Chodzi o to by różnego typu artystyczne pomysły nie pochodziły z masowej produkcji, muszą mieścić się w koncepcji sztuki. Duża część oferowanych przez nas propozycji jest wykonywana przez samych artystów, a inna tylko zaprojektowana. Wiele pomysłów jest mojego autorstwa, realizowałem je sam. Zajmuje się grafiką komputerową, malarstwem i fotografią. Siłą napędową moich projektów jest fotografia. Czy chcemy czy nie, narzędzie w postaci komputera w dawnym rozumieniu, stało się pędzlem malarzkim i dłonią, to efekt czasu, technologii informatycznej, nowoczesności.

Anna Paczos: Myślę, że dzisiejsza sztuka powinna otwierać się na łączenie różnych dziedzin artystycznych, ale kontakt z tradycyjnymi for-

mami sztuki powinien zostać zachowany. Technologia poszła już tak daleko do przodu, że zaczyna przytłaczać. Czy technologia wkracza w strefę naszej intymności, czy jest to w ogóle możliwe? Niestety, gdzieś ucieka nam cała strefa emocji, to ma wpływ na nasze funkcjonowanie, pojawiają się różnego rodzaju depresje. Im bardziej rozwinięte społeczeństwo pod względem technologicznym, tym depresje stają się coraz większym problemem. Myślę, że powinniśmy wrócić do źródeł, naszych korzeni, do pracy u podstaw, do pracy ręcznej, do spotkania człowieka z człowiekiem i przy tworzeniu koncepcji galerii taka myśl nam towarzyszyła. Będziemy organizowali różnego rodzaju warsztaty, to zbliżenie człowieka do człowieka, otwieranie się na siebie to podstawowa sprawa. Pozwoli nam lepiej wykorzystywać swoje możliwości i mieć więcej czasu dla siebie.

**- Takich galerii jak Państwa, mimo wszystko działających**



Anna Paczos i Dariusz Bogacki przy pracy prof. Wiesława Zaremby

**na podobnym pomysle, jest już dookola parę, czy zatem nie obawiacie się bliskości konkurencji? Wiemy przecież jak trudna jest to dziedzina.**

Anna Paczos: Przede wszystkim towarzyszy nam olbrzymia pasja, mamy sporo energii i dość dobre pomysły, wśród gdańskiego środowiska artystycznego poruszamy się dość swobodnie, jest grono ludzi sprzyjających nam, mamy dobre relacje z nimi, a to jest bardzo ważne.

Dariusz Bogacki: Od początku nasza idea była taka, że sztuka, którą tu będziemy przedstawiać musi się podobać i być przyswajalna. Klient kupujący w naszym centrum meble, może do wyposażenia wnętrza dobrać wiele innych niezbędnych elementów razem z odpowiednim obrazem na ścianę, tak aby wszystko względem siebie dobrze zostało dobrane i pasowało. My jesteśmy od tego aby pomóc w tego rodzaju dylematach.

Anna Paczos: Jednocześnie chcemy zaproponować odwrotną kolejność, dopasowania wnętrza pod odpowiednie dzieło sztuki. Punktem wyjścia jest obraz, który bardzo

podoba się nam i do niego chcemy dopasować resztę.

**- Czy pojawiają się już tego typu sytuacje?**

Anna Paczos: W naszej galerii na razie prezentujemy 20 artystów, tak aby każdy mógł znaleźć coś dla siebie, mamy różnorodność propozycji. Jesteśmy społeczeństwem już pod względem artystycznym niezłe wykształconym, mamy już o wiele większe wymagania i czujemy potrzebę obcowania ze sztuką, czujemy tę potrzebę dzięki kontaktom towarzyskim i rozmowom.

- Jak państwo zapatrujecie się na sztukę dawną, powiedzmy XIX-wieczną?

Dariusz Bogacki: Może nie będziemy jej tutaj sprzedawać, ale jak najbardziej chcielibyśmy ją z fachowcami pokazywać. Nie odcinamy się od naszej kultury.

Anna Paczos: Jest to sztuka trochę łatwiejsza, szybciej przyswajalna, trudno mówić o pewnej mieszczańskości, ale coś w tym jest, kolekcjo-

nerzy wśród tego typu dzieł czują się bezpiecznie. Sztuka dawna na rynku ma już ugruntowaną pozycję. Sztuka współczesna jest nieco trudniejsza i dopiero teraz do niej powoli dojrzewamy, ale myślimy o sztuce dawnej, szczególnie pod kątem artystów wywodzących się z naszych terenów.

Dariusz Bogacki: Powoli dojrzewamy również do fotografii artystycznej, gdzie Niemcy czy Czesi już od lat się nią pasjonują, u nas bardzo powoli i to zaczyna się zmieniać.

**- Jesteście już po otwarciu waszej galerii, co zapropnujecie w najbliższym czasie?**

Dariusz Bogacki: W pierwszą sobotę po świętach proponujemy wystawę fotografii Piotra Szupowskiego, planujemy również organizację warsztatów ceramicznych oraz na połowę kwietnia przewidujemy pokaz mody, ale ten pomysł dopiero się rodzi.





# Prąd + TRZY ubezpieczenia...



## i śpisz spokojnie!

### WYBIERAJĄC PAKIET MULTIOCHRONA, WRAZ Z PRĄDEM ZYSKUJESZ:

1. ubezpieczenie OC
2. opiekę medyczną
3. wsparcie fachowców



**Energa**

**Odwiedź naszą placówkę lub zadzwoń pod nr 555 555 555\***

Z oferty „Multiochrona Premium FMO” można skorzystać w okresie od dnia 1.01.2018 r. do dnia 30.06.2018 r. Oferta „Multiochrona Premium FMO” nie dotyczy opłat za dystrybucję i innych opłat Dystrybutora. Z oferty „Multiochrona Premium FMO” mogą skorzystać klienci będący konsumentami, korzystający z usług dystrybutorów, z którymi ENERGA-OBROT S.A. zawarła generalne umowy dystrybucyjne dla umów kompleksowych, lub przyłączeni do sieci dystrybucyjnej ENERGA-OPERATOR S.A. korzystający z jednostrefowych grup taryfowych lub dwustrefowych grup taryfowych, którzy zawrą z ENERGA-OBROT S.A. umowę kompleksową. Oferta „Multiochrona Premium FMO” nie dotyczy klientów korzystających z liczników przedpłatowych. Szczegółowe warunki oferty oraz warunki ubezpieczeń: Assistance Domowy Pakiet Premium, Na ratunek z energią PLUS oraz Odpowiedzialności Cywilnej w Życiu Prywatnym Pakiet Premium określa Regulamin oferty „Multiochrona Premium FMO” wraz z załącznikami, dostępny na [www.energa.pl](http://www.energa.pl).

\* Koszt połączenia zgodnie z taryfą Twojego operatora.

# Stawka większa niż 3 punkty

**Dla kibiców Lechii i Arki to najważniejszy mecz. To walka o prestiż i panowanie w Trójmieście. W sobotę o godz. 18.00 na ENERGA Stadionie rozegrane zostaną 39. piłkarskie derby Trójmiasta. Lechia podejmie Arka.**

3 listopada 2017. 95 minuta meczu w Gdyni. Piłka trafia na głowę Flavio Paixao, który daje Lechii wygraną. Tak było w ostatnim meczu obu drużyn.

W derbach lepiej radzą sobie biało-zieloni. Lechia i Arka w ekstraklasie spotkały się 9 razy. Gdańszczanie wygrali 7 razy, a w dwóch meczach padł remis. Arka na wygraną w lidze czeka od listopada 2007 (1:0 w ówczesnej II lidze).

Terminarz Lotto Ekstraklasy został tak ułożony, że derby Trójmiasta kończyły pierwszą rundę i kończą zasadniczą część sezonu. Dla obu drużyn sobotni mecz będzie miał duże znaczenie. Przed sezonem wydawało się, że to gdańszczanie będą walczyć o wyższe cele. Rozgrywki brutalnie zweryfikowały te oceny. Lechia gra słabo, a czasami wręcz fatalnie. W 2018 roku w ośmiu meczach biało-zieloni zdobyli tylko 3 punkty! Fatalna postawa spowodowała, że Lechia przed ostatnią kolejką zasadniczej części sezonu znalazła się na miejscu spadkowym. Nie pomogła zmiana trenera. Adama Owena na początku marca zastąpił Piotr Stokowiec, ale w trzech meczach nie zdobył punktu. Lechia, która w ubiegłym roku liczyła minuty bez straty bramki, w tym sezonie ma jedną z najgorszych defensyw w lidze. Również ENERGA Stadion, kiedyś twierdza biało-zielonych, w bieżących rozgrywkach nie jest ich atutem. Lechia wygrała u siebie tylko 3 mecze, a przegrała 6.

Dla gdańszczan spotkanie z Arką będzie walką o "zy-

cie". Ewentualna wygrana pozwoli uciec, przynajmniej na moment, ze strefy spadkowej. Porażka może na dobre usadzić biało-zielonych w strefie spadkowej. Warto przypomnieć, że w rundzie finałowej nie będzie podziału punktów więc znaczenie trudniej będzie odrabiać ewentualne straty. Przegrana w meczu derbowym może mieć również bardziej realna konsekwencje dla piłkarzy Lechii, którzy mogą się spodziewać "rozmów motywujących" z kibicami.

W dużo lepszym nastroju do spotkania derbowego przystępują gracze Arki. Żółto-niebiescy mają w dorobku o 13 punktów więcej niż Lechia. Gdynianie po wygranej w ostatniej kolejce z Legią nadal są w grze o pierwszą ósemkę. Podopieczni Piotra Stokowca nie zależą jednak tylko od siebie. Muszą wygrać w Gdańsku i nasłuchiwać wieści z meczów Zagłębia Lubin i Wisły Kraków. Żółto-niebiescy będą walczyli nie tylko o zakwalifikowanie się do grupy drużyn wal-

czących o mistrzostwo, ale o przerwanie fatalnej passy w meczach derbowych. W ekstraklasie Arka cztery razy grała w Gdańsku i za każdym razem przegrywała jedną bramką. Gdynianie mają jedną z najlepszych defensyw w lidze. Lepiej broni tylko Lech.

W ostatniej kolejce obie drużyny zaprezentowały dwie twarze. Lechia fatalnie zagrała w pierwszej połowie w Kielcach. Lepsza gra w drugiej odsłonie nie pozwoliła na zdobycie nawet jednego punktu. Odmienne zagrała Arka. Gdynianie w meczu z Legią zdecydowanie lepiej wypadli w pierwszych 45 minutach. W drugiej połowie gdynianie skupili się na obronie.

Wygrana Lechii lub remis oznacza, że w rundzie finałowej obie drużyny spotkają się jeszcze raz. Kolejny derby będą również jeśli wygra Arka, ale nie zdoła awansować do górnej "ósemki".

**Tomasz Łunkiewicz**

1. Jagiellonia Białystok 29 54 44-33
2. Lech Poznań 29 52 46-22
3. Legia Warszawa 29 51 40-31
4. Górnik Zabrze 29 47 55-43
5. Wisła Płock 29 46 39-34
6. Korona Kielce 29 44 43-36
7. Wisła Kraków 29 43 41-36
8. Zagłębie Lubin 29 42 37-31
9. Arka Gdynia 29 40 36-28
10. Cracovia 29 38 38-38
11. Pogoń Szczecin 29 31 34-45
12. Śląsk Wrocław 29 30 34-47
13. Piast Gliwice 29 29 27-37
14. Bruk-Bet Termalica Nieciecza 29 28 31-51
15. Lechia Gdańsk 29 27 35-49
16. Sandecja Nowy Sącz 29 24 27-46

**Rozmowa z Romanem Józefowiczem, piłkarzem Lechii w latach 1979-1985, zdobywcą Pucharu Polski w 1983 roku**

**- Spojrzenie na tabelę piłkarskiej ekstraklasy nie jest przyjemnym doznaniem dla kibica Lechii...**

- To tragedia i masakra. Jest bardzo źle. Nie wykorzystaliśmy szansy na zdobycie mistrzostwa Polski i potem stanęliśmy.

**- W ubiegłym sezonie Lechia do ostatniej kolejki walczyła o mistrzostwo, a w tym sezonie będzie walczyć o utrzymanie. Co się takiego stało w przerwie międzysezonowej, że drużyna zaliczyła taki spadek?**

- Według mnie zdecydowała sprzedaż Janickiego i Malocy. Po ich odejściu okazało się jak ważnymi byli zawodnikami. Wydawało się w klubie, że jak się kupi Augustyna i Nalepę to wszystko będzie ok. Ci ludzie się nie sprawdzili na tych pozycjach. Do tego doszło złe przygotowanie do sezonu, zła zmiana trenera. To wszystko złożyło się, że mamy taką sytuację jaką mamy. Kiedyś Lechia grała do przodu. Możemy nie gramy do tyłu (śmiech), ale nie stwarzamy sobie sytuacji bramkowych. Strzela trochę Paixao, strzelał, bo już go nie ma w tym zespole. Jest inny problem - strasznie dużo bramek tracimy. Podstawa to nie stracić bramki, a zawsze coś się uda strzelić.

**- Rok temu Kuciakowi liczyliśmy kolejne mecze bez wpuszczonej bramki, a teraz trudno policzyć mecze kiedy nie stracił przynajmniej dwóch.**

- Był taki okres, że mówiło się, że Kuciak to był najlepszy transfer Lechii. Przy tej słabej obronie Kuciak też popełnia błędy i nie ratuje drużyny. To jest najgorsze.

**- Lechia fatalnie gra wiosną. 3 punkty wynik bardzo słaby tym bardziej, że graliśmy kilka spotkań na swoim stadionie z rywalami nie tylko z czołówki.**

- Przed rozpoczęciem rundy wiosennej liczyłem, że skoro

gramy cztery mecze u siebie to zdobędziemy 12 punktów i będziemy walczyć o ósemkę. Jak wyszło? Zdobiliśmy tylko dwa punkty u siebie. Na wyjeździe udało się powalczyć o punkt z Zagłębiem Lubin. To wszystko co ugramy wiosną i dlatego jesteśmy w tabeli tam gdzie jesteśmy. Mam nadzieję, że mimo wszystko trener Stokowiec jakoś to poukłada. Jeśli słyszemy, że zawodnicy są źle przygotowani pod względem fizycznym i psychicznym to coś jest nie tak.

**- Trener Stokowiec zastąpił Owena na początku marca. Czy ta zmiana nie nastąpiła o kilka miesięcy za późno?**

Gdy ostatnio rozmawialiśmy przed świętami mówiłem, że Owen się nie nadaje na trenera na ten poziom. Jest asystentem w kadrze Walli, ale jest od przygotowania fizycznego. A jak pokazało życie to strasznie przygotował zespół. Zmiana rzeczywiście nastąpiła zbyt późno. Tłumaczono się tym, że w ciągu tygodnia drużyna ma grać trzy mecze. Zdobiliśmy wówczas jeden punkt, a miało być 6-7. Teraz głównym celem jest tylko utrzymanie.

**- W Kielcach widzieliśmy dwie twarze Lechii. Do przerwy fatalną, a dużą lepszą po przerwie. Niestety ta lepsza postawa nie przełożyła się na punkty.**

- To prawda. Szkoda, że nie przełożyło się to na punkty. Było dużo lepiej. Gra wyglądała lepiej. Były dobre zmiany, ofensywne. Weszli Peszko i Haarslin i co się zaczęło dziać z przodu. Niestety brakowało napastnika, który by akcją wykończył. Było widać pracę trenera Stokowca.

**- W zbliżających się derbach bez napastnik będzie trudno o wygraną...**

- Przed derbami wszystko wskazuje na Arkę. Gra i miej-

sce w tabeli. Mimo wszystko tak jak jesiennymi derbami wierzyłem w Lechię, tak i teraz wierzę. Że się wreszcie przełamiam i znowu na Arce. Myślę, że wreszcie pójdzie coś do przodu i będzie lepiej.

**- Porażka może "umocnić" Lechię na dnie tabeli.**

- Lechia gra żeby nie być na dnie tabeli, ale Arka walczy o pierwszą ósemkę. Tylko wygrana daje jej szansę. Nawet remis nic Arce nie daje. Zwycięstwo daje im nadzieję na pierwszą ósemkę.

**- Wygrana Lechii lub remis oznacza, że będzie w tym sezonie jeszcze jeden mecz derbowy.**

- Z jednej strony się cieszę, że mogą być jeszcze jedne derby. Z drugiej nie przypuszczałem, że Lechia może grać tak słabo. Wiosną był dobry układ spotkań i myślałem, że powalczymy jeszcze o pierwszą ósemkę. Niestety jest tragicznie. Z takim potencjałem piłkarskim, z takim nazwiskami nie można zdobyć tylko 3 punkty w ośmiu meczach.

**- Wyniki sportowe są złe, ale też informacje o finansach Lechii nie dają powodów do optymizmu.**

- Wszyscy dookoła mówią, że Lechia ma długi, a jak jest spotkanie z kibicami to okazuje się, że jest na plusie. To też przeraża. Jak się odejmuje jeden punkt to musi być coś na rzeczy i ciągle z finansami jest coś nie tak w tym klubie.

**- Sezon do spisania na straty. Teraz należy wierzyć w utrzymanie i to, że w przerwie międzysezonowej trener Stokowiec poukłada Lechię.**

- Myślę, że może być tylko lepiej. Trzeba postawić na młodych. Na Lipskiego i Haarslina. No i na Sławka Peszkę, który wkłada serce w grę dla Lechii.

**Rozmawiał  
Tomasz Łunkiewicz**

## Historia spotkań derbowych

### II liga

2 września 1964 Lechia Gdańsk - Arka Gdynia 2:1  
11 kwietnia 1965 Arka Gdynia - Lechia Gdańsk 1:0  
15 września 1965 Lechia Gdańsk - Arka Gdynia 1:2  
11 kwietnia 1966 Arka Gdynia - Lechia Gdańsk 1:0  
17 września 1966 Lechia Gdańsk - Arka Gdynia 0:0  
23 kwietnia 1967 Arka Gdynia - Lechia Gdańsk 0:0

### III liga

18 sierpnia 1968 Arka Gdynia - Lechia Gdańsk 0:0  
30 marca 1969 Lechia Gdańsk - Arka Gdynia 0:0

### II liga

20 sierpnia 1972 Arka Gdynia - Lechia Gdańsk 1:0  
25 marca 1973 Lechia Gdańsk - Arka Gdynia 1:1  
1 września 1973 Arka Gdynia - Lechia Gdańsk 0:0  
7 kwietnia 1974 Lechia Gdańsk - Arka Gdynia 0:1  
9 listopada 1975 Lechia Gdańsk - Arka Gdynia 1:1  
22 maja 1976 Arka Gdynia - Lechia Gdańsk 1:0  
30 października 1983 Lechia Gdańsk - Arka Gdynia 3:0  
21 czerwca 1984 Arka Gdynia - Lechia Gdańsk 1:4

12 września 1992 Lechia Gdańsk - Arka Gdynia 3:0  
18 kwietnia 1993 Arka Gdynia - Lechia Gdańsk 0:0

### Puchar Polski

15 września 1993 Arka Gdynia - Lechia Gdańsk 1:0

### II liga

17 października 1993 Arka Gdynia - Lechia Gdańsk 0:0  
29 maja 1994 Lechia Gdańsk - Arka Gdynia 3:2  
27 sierpnia 1994 Arka Gdynia - Lechia Gdańsk 1:0  
1 kwietnia 1995 Lechia Gdańsk - Arka Gdynia 0:0

### III liga

19 października 1997 Arka Gdynia - Lechia Gdańsk 1:2 - 0:3 (wo)

23 maja 1998 Lechia Gdańsk - Arka Gdynia 0:0

### II liga

10 października 2007 Lechia Gdańsk - Arka Gdynia 0:0  
4 listopada 2007 Arka Gdynia - Lechia Gdańsk 1:0 (0:0)

### Puchar Ekstraklasy (2008/2009)

8 września 2008 Arka Gdynia - Lechia Gdańsk 2:0 (0:0)

### Ekstraklasa (2008/2009)

3 października 2008 Arka Gdynia - Lechia Gdańsk 0:1 (0:0)

### Puchar Ekstraklasy (2008/2009)

18 listopada 2008 Lechia Gdańsk - Arka Gdynia 0:1 (0:1)

### Ekstraklasa

25 kwietnia 2009 Lechia Gdańsk - Arka Gdynia 2:1 (0:0)  
31 lipca 2009 Lechia Gdańsk - Arka Gdynia 2:1 (2:1)  
25 listopada 2009 Arka Gdynia - Lechia Gdańsk 1:2 (0:1)  
17 października 2010 Lechia Gdańsk - Arka Gdynia 1:0 (0:0)  
1 maja 2011 Arka Gdynia - Lechia Gdańsk 2:2 (1:0)  
30 października 2016 Arka Gdynia - Lechia Gdańsk 1:1 (0:1)  
17 kwietnia 2017 Lechia Gdańsk - Arka Gdynia 2:1 (1:0)  
3 listopada 2017 Arka Gdynia - Lechia Gdańsk 0:1 (0:0)

**Mecze - wygrane Lechii, remisy, wygrane Arki - bramki Lechia: Arka**

**Ogółem**  
38 13 14 11 35:26

**Na stadionie w Gdańsku**

19 9 7 3 21:13

**W Ekstraklasie**

9 7 2 - 13:7

**W Gdańsku**

4 4 - - 7:3





Polski  
Cukier



Daje początek  
polskim  
wypiekom.



## Taśma w górę



# Ligowy "Kopciuszek" na inaugurację

**W niedzielę o godz. 14.30 żuźlowcy Zduńek Wybrzeże zainaugurują rywalizację w NICE 1. Lidze Żuźlowej w sezonie 2018. Gdańszczanie na stadionie im. Zbigniewa Podleckiego zmierzą się z Arge Speedway Wandą Kraków.**

Terminarz NICE 1 Ligi tak się ułożył, że Zduńek Wybrzeże zainauguruje ligowe zmagania z teoretycznie najsłabszą drużyną w lidze. Działacze z Krakowa praktycznie od nowa musieli zbudować skład. Wandę opuścili Mateusz Szczepaniak, Patrik Hougaard, Nicolai Klindt czyli czołowe postacie minionego sezonu. Szczepaniak na pozycji polskiego seniora zastąpił Marcin Jędrzejewski. Liderem zespołu powinien być Ernest Koza. Spory wybór jest wśród zawodników zagranicznych, których w Wandzie jest aż 8. Trudno wskazać jak będzie wyglądał podstawowy skład krakowian, bo zawodnicy zagraniczni prezentują podobny poziom

i ich forma jest niewiadomą. Większość fachowców skazuje krakowian na spadek.

Podobnie jak w składzie krakowian w drużynie Zduńek Wybrzeże zaszyły spore zmiany kadrowe. Z zawodników, którzy wystąpili barwach gdańskiej drużyny w meczu obu ekip w Gdańsku w ubiegłym sezonu w niedzielę wystąpi jeden - Oskar Fajfer. Drugim polskim seniorem jest Michał



Szczepaniak, który z każdym przedsezonowym startem spisywał się coraz lepiej. Kadre gdańskiego klubu uzupełniają 4 Duńczycy, z których jeden w każdym meczu będzie poza

składem.

Zdecydowanym faworytem niedzielnego meczu są gdańszczanie. Podopieczni

Lecha Kędziory będą mieli okazję przerwać złą passę w meczach z krakowianami. W ostatnich dwóch sezonach Wanda przyjeżdżała do Gdańska i chociaż nie była w obu przypadkach faworytem to wywoziła komplet punktów. Obie przegrane Zduńek Wybrzeże były sporymi niespodziankami. Do obu w dużym stopniu przyczynił się Patrick Hougaard, który przed tym sezonem przeniósł się do Gdańska. Potencjał sportowy obu ekip i cele jakie sobie stawiają jednoznacznie wskazują, że każdy inny wynik niż pewne zwycięstwo gdańszczan będzie dużą niespodzianką.

Wybrzeże po raz ósmy

pierwszy mecz w sezonie rozegra na swoim torze. Bywały lata, że gdańszczanie mieli zacząć ligową rywalizację od wyjazdu, ale mecz bywały przekładane i gdańska drużyna inaugurowała rozgrywki u siebie. Sześć ostatnich inauguracyj Wybrzeże wygrało. W pięciu przypadkach gdańszczanie zdobywali powyżej 50 punktów. W pamiętnym meczu z 2014 roku z Unibaxem było 46:44. Po raz ostatni Wybrzeże przegrało inaugurację u siebie w 2011. Lepszy okazał się wówczas Start Gniezno wygrywając 52:37.

**Tomasz Łunkiewicz  
fot. Sławomir Żylak**

### Arge Speedway Wanda Kraków

1. Siergiej Łogaczow
2. Claus Vissing
3. Ernest Koza
4. Lasse Bjerre
5. Marcin Jędrzejewski
7. Kamil Kielbasa.

### Zduńek Wybrzeże

9. Oskar Fajfer
10. Anders Thomsen
11. Michał Szczepaniak
12. Mikkel Bech
13. Mikkel Michelsen
14. Marcin Turowski

### Tak było przed rokiem

#### Arge Speedway Wandy Kraków 47

1. Patrick Hougaard 3, 3, 1\*, 3, 3 - 13
2. Claus Vissing 0, 1, 2, 1 - 4
3. Ernest Koza 3, 2\*, w, 0, 0 - 5
4. Nicolai Klindt 2\*, 3, 2, d, 3 - 10
5. Mateusz Szczepaniak 2, 3, 2, 2, 1 - 10
6. Piotr Pióro 2, 1, 1 - 4
7. Szymon Szlauderbach 1, 0, w - 1

#### Zduńek Wybrzeże 43

9. Kacper Gomólski 2, 2, 3, 2\*, 1, 0 - 10
10. Oskar Fajfer 1\*, d, t, 1\* - 2
11. Renat Gafurow 1, 2, 1, 2, 2 - 8
12. Hubert Łęgowik 0, 0 - 0
13. Troy Batchelor 3, 1, 3, 3, 2 - 15
14. Aureliusz Bieliński d, w, 0 - 0
15. Dominik Kossakowski 3, 1, 0, 1, 3 - 8

# Kurs na ekstrakligę

**Zduńek Wybrzeże chce awansować do ekstrakligi. Taki cel postawił przed drużyną na sezon 2018 prezes Tadeusz Zduńek.**

Gdańszczanie byli bliscy awansu do elity w poprzednim sezonie. W tej chwili można tylko gdybać jak zakończyłyby się rywalizacja z Grupą Azoty Unią Tarnów gdyby w pierwszym meczu kontuzji nie doznał Oskar Fajfer. "Oskiego" zabrakło również w barażach z GetWell Toruń. Chociaż w tej drugiej rywalizacji gdańszczanie przed rewanżem byli w nieźlejszej sytuacji. Mając mecz u siebie mieli tylko cztery punkty do odrobienia. Tymczasem torunianie szybko wybili gdańskiej drużynie marzenia o awansie.

Przed sezonem 2018 większość ekspertów dzieli NICE 1. Ligę na dwie grupy. Do grupy, która ma walczyć o awans zaliczane są Orzeł Łódź, ROW Rybnik, Speed Car Motor Lublin i Zduńek Wybrzeże. Z tej grupy gdańszczanom daje się najmniejsze szanse. Większość faworyta widzie w Orle. Łodzianie mają jednak problem. W związku z budową nowego stadionu w pierwszej rundzie wszystkie mecze rozegrają na wyjeździe. Pierwszy mecz na swoim torze mają odjechać w czerwcu, ale słyhać o opóźnieniach w pracach budowlanych. Powrócić do elity będzie chciał ROW, który spadł tylko z powodu wpadki dopingowej Grigorija Łaguty. W Rybniku spore zmiany w składzie. Po awansie wzmocnił się zespół z Lublina, który pozyskał Andreeasa Jonssona i braci Lampartów.

Druga czwórka drużyn - Car Gwarant Start Gniezno, Arge



Speedway Wanda Kraków, Lokomotiv Daugavpils i Euro Finanne Polonia Piła - ma walczyć o utrzymanie. Najmniejsze szanse na utrzymanie daje się drużynie z Krakowa.

W Gdańsku po sezonie 2017 zdecydowano się na rewolucję

kadrową. Po części wymuszoną. Po 10 latach startów w Wybrzeżu klub zmienił Renat Gafurow. Rosjanin zdecydował się przenieść do zespołu, w którym będzie miał większe szanse na regularną jazdę niż byłoby to w Gdańsku. Tylko przez rok punkty dla gdańskiej drużyny zdobywali Troy Batchelor, Kacper Gomólski i Hubert Łęgowik. Sytuacja każdego z nich była inna. Australijczyk miał niezłe statystyki, ale w decydujących momentach zawodził. Łęgowik nie potrafił się odnaleźć i już w połowie sezonu było wiadome, że w Gdańsku nie zostanie. Przykrym zaskoczeniem było odejście Gomólskiego. "Ginger" był najrówniej jeżdżącym zawodnikiem Zduńek Wybrzeże. Po ostatnim meczu deklarował, że chętnie zostanie w Gdańsku. W okresie transferowym zdecydował się jednak przenieść do Zielonej Góry. Atutem gdańszczan powinni być juniorzy. Dominik Kossakowski będzie najbardziej doświadczonym młodzieżowcem na pierwszoligowych torach. Naukę z poprzedniego sezonu powinien wykorzystać Marcin Turowski. Od czerwca w lidze będzie mógł jeździć Karol Żupiński.

Czy gdańszczan stać na awans? Na pewno tak. Kadra seniorska jest wyrównana i każdego z sześciu seniorów stać na zdobyciu 10 punktów. Na pewno działacze, trener i kibice będą trzymali kciuki, aby urazu nie nabawił się żaden z polskich seniorów, bo wówczas będzie problem. Trener Kędziora będzie musiał też poradzić sobie z wystawianiem do składu Duńczyków, tak aby w drużynie nie pojawiły się jakieś napięcia.

Czy sezon zakończy się happy endem? Okaze się we wrześniu.

**Tomasz Łunkiewicz  
fot. Sławomir Żylak**



GRUPA ZDUNEK

Partner wydania



GRUPA ZDUNEK



## Taśma w górę



## Zdunek Wybrzeże Terminarz 2018

## SENIORZY

Oskar Fajfer 30.04.1994  
Anders Thomsen 01.01.1994  
Mikkel Bech 31.08.1994  
Patrick Hougaard 23.05.1989  
Michał Szczepaniak 01.08.1983  
Mikkel Michelsen

## JUNIORZY

Dominik Kossakowski 05.06.1997  
Marcin Turowski

Karol Żupiński 03.06.2002  
(w lidze może startować od czerwca)

## TRENERZY

Jarosław Hulko  
Lech Kędziora  
**Odeszli:** Kacper Gomólski (Zielona Góra),  
Renat Gafurow (Ostrów), Troy Batchelor  
(Rybnik), Hubert Łęgowik (Opole), Aureliusz  
Bieliński (Rzeszów)

fot. Sławomir Żylak

## I runda (8 kwietnia)

Lublin - Łódź  
Rybnik - Piła  
**Gdańsk - Kraków**

Gniezno - Daugavpils

## II runda (14 kwietnia)

Daugavpils - Rybnik  
Kraków - Łódź

## Piła - Gdańsk

Lublin - Gniezno

## III runda (21 kwietnia)

Daugavpils - Kraków  
Rybnik - Łódź

## Gdańsk - Lublin

Gniezno - Piła

## IV runda (28-29 kwietnia)

## Gdańsk - Łódź

Kraków - Gniezno  
Piła - Daugavpils  
Lublin - Rybnik

## V runda (5-6 maja)

Daugavpils - Lublin

## Rybnik - Gdańsk

Kraków - Piła

Gniezno - Łódź

## VI runda (19-20 maja)

Piła - Łódź  
Rybnik - Gniezno

## Gdańsk - Daugavpils

Lublin - Kraków

## VII runda (26-27 maja)

Daugavpils - Łódź  
Kraków - Rybnik  
Piła - Lublin

## Gniezno - Gdańsk

## VIII runda (9-10 czerwca)

Łódź - Daugavpils  
Rybnik - Kraków

## Gdańsk - Gniezno

Lublin - Piła

## IX runda (16-17 czerwca)

Daugavpils - Gdańsk  
Kraków - Lublin  
Łódź - Piła

Gniezno - Rybnik

## X runda (30 czerwca - 1 lipca)

Łódź - Gniezno

## Gdańsk - Rybnik

Piła - Kraków

Lublin - Daugavpils

## XI runda (28-29 lipca)

Daugavpils - Piła  
Rybnik - Lublin

## Łódź - Gdańsk

Gniezno - Kraków

## XII runda (11-12 sierpnia)

Łódź - Rybnik  
Kraków - Daugavpils  
Piła - Gniezno

## Lublin - Gdańsk

## XIII runda (18-19 sierpnia)

Łódź - Kraków  
Rybnik - Daugavpils

## Gdańsk - Piła

Gniezno - Lublin

## XIV runda (25-26 sierpnia)

Daugavpils - Gniezno

## Kraków - Gdańsk

Piła - Rybnik

Łódź - Lublin



**W sezonie 2018 w Wybrzeżu postawiono na Duńczyków. Stranieri Zdunek Wybrzeże są Anders Thomsen, Mikkel Michelsen, Patrick Hougaard i Mikkel Bech. Zawodnicy z kraju Hamleta zazwyczaj spisywali się dobrze, a czasami wręcz znakomicie jeżdżąc w Gdańsku.**

Po raz piąty w historii gdańska drużyna będzie dwunarodowościowa biorąc pod uwagę starty przynajmniej dwóch zawodników zagranicznych w sezonie. W latach 1995-1996 gdańszczanie byli wspierani przez trójkę Anglików - Marvyn Cox, Steve Schofield i David Norris. W 2002 roku zakontraktowano dwóch Szwedów - Henkę Gustafssona i Stefana Anderssona. Dwa lata później Wybrzeże wzmocnili dwaj Duńczycy - Brian

## Duński zaciąg

Karger i Kenneth Bjerre. W 2018 roku ponownie postawiono na zawodników z kraju Hamleta. Duńczycy pod względem liczby zawodników, którzy startowali w Wybrzeżu to druga nacja. Najczęściej gdański klub korzystał z usług Szwedów, których zakontraktowano 12. Duńczycy mogą wyrównać ten wynik, bo z Mikkelem Bechem jak na razie w Wybrzeżu wystąpiło ich 10.

Pierwszym Duńczykiem w składzie Wybrzeża był John Jorgensen, który w 1998 roku miał wkład w awans gdańskiej drużyny do Ekstraligi. Co ciekawe trenerem Wybrzeża był wówczas Lech Kędziora. W 2001 roku po raz pierwszy do Gdańska trafił Nicki Pedersen, wtedy będący dopiero u progu wielkiej kariery. "Dzik" powrócił do Wybrzeża w 2012 i zaliczył chyba najlepszy sezon w lidze. W latach 2003-2004 barwy Wybrzeża reprezentował Brian Karger, który na gdańskim torze odjechał ostatni wyścig w karierze. W 2004 roku pierwszą, niezbyt udaną, przygodę z gdańskim klubem miał Kenneth Bjerre. W 2009

roku było zdecydowanie lepiej, a "Kenio" miał chyba najlepszy sezon w polskiej lidze. Przez trzy sezony (2005, 2007, 2008) mocnym punktem Wybrzeża był Bjarne Pedersen. Epizodem były występy Charliego Gjedde w 2008 roku. W 2009 roku punkty dla Wybrzeża zdobywał Hans Andersen, który miał być liderem drużyny, ale jeździł poniżej oczekiwań. Przez rok, 2014, nad morzem jeździł Leon Madsen. Od 2016 roku idolem gdańskiej publiczności jest Anders Thomsen. Duńczyk odpalił tak naprawdę pod koniec sezonu 2016, a w ubiegłym roku był liderem zespołu. W decydujących meczach sezonu 2017 Wybrzeże wzmocnił Mikkel Bech.

Łącznie Duńczycy wystąpili w 169 meczach Wybrzeża, wystartowali w 53 biegach, zdobywając w nich 1816 punktów.

Tomasz Łunkiewicz

**Zapytaliśmy osoby związane w przeszłości z Wybrzeżem jak oceniają szanse Zdunek Wybrzeże w 2018 roku.**

**Leszek Marsz**, zawodnik Wybrzeża w latach 1968-1979: Mamy czwórkę mocnych Duńczyków. Myślę, że to skład, który ma realne szanse walczyć o ekstraligę. Mamyo solidnych polskich zawodników. Oskar Fajfer to solidny chłopak. Fajfer to nazwisko, które się w Wybrzeżu sprawdziło, za sprawą jego wujka Adama. Dobrym ligowcem jest też Michał Szczepaniak. Na razie możemy gdybać, bo nazwiska nie

jeżdżą. Można na papierze mieć mocny skład, a wszystko wyjdzie w "praniu". Po dwóch-trzech meczach okaże się, kto jaką siłą dysponuje. Inne drużyny też nie odpuszczają. Trzeba pamiętać o Rybniku, Lublin się zbroił, jest Łódź. Mamy doświadczonego trenera, mojego serdecznego kolegę z toru Lecha Kędziorę. To solidna firma. Był już w Wybrzeżu i wprowadził je do ekstraligi. Mówiono o nim "specjalista od

awansów". Mam nadzieję, że sprawdzi się w tym sezonie.

**Dariusz Stenka**, zawodnik Wybrzeża w latach 1981-1989, 1995-1997: Z tego co przejrzałem składy to drużyny mają wyrównany potencjał. Będzie ciekawie. Na pewno nie można niktogo lekceważyć. Oglądałem mecz Gniezna z Leszmem i to Gniezno nie jest takie słabe. Mocne składy mają w Lublinie i Rybniku. Tradycyjnie silna będzie Łódź. Najważ-

niejsze żeby zakwalifikować się do czwórki, która będzie walczyć o awans. Miejmy nadzieję, że będą nas omijać kontuzje, a zwłaszcza zawodników krajowych. Trzeba być optymistą. Za dużo zawodników w drużynie to nie dobrze, ale jeszcze jeden krajowy by się przydał.

**Marek Formela**, były prezes Wybrzeża: Spodziewam się dobrego sezonu. W klubie jest stabilizacja organizacyjna i finansowa, co jest niewątpli-

wie zasługą prezesa Zdunka i jego strategii dywersyfikacji umów reklamowych. Rok jest wyborczy więc także prezydent Gdańska nie powinien traktować kultowego klubu gorzej niż organizatorów jednodniowych komercyjnych występów. Od strony sportowej zespół jest zbilansowany. Mam zaufanie do Duńczyków. Ze swojego doświadczenia wiem, że mają zacięcie i lubią rywalizację. Jest ich więcej niż miejsc w składzie

co też daje komfort. Gdyby miał jeszcze ambicje, rozwałbym wypróbowanie Tomka Chrzanoskiego. Potrafił jeździć dla Wybrzeża, ale to musi wyjść od niego. Będziemy jechali po awans. Szanse są, ale żużel ma wiele niewiadomych. W tak urazowym sporcie jeden zły przypadek wiele zmienia.

Zebrał  
Tomasz Łunkiewicz



GRUPA ZDUNEK

Partner wydania



GRUPA ZDUNEK





## Sport szkolny z Energią

### Czwartki Lekkoatletyczne

Gdański Zespół Schronisk i Sportu Szkolnego zaprasza uczniów gdańskich szkół podstawowych do wzięcia udziału w zawodach lekkoatletycznych "Ogólnopolskie Czwartki Lekkoatletyczne".

Na wiosnę zostaną rozegrane 4 rzuty i finał miejski. Zawody zakończą się Finałem Ogólnopolskim, który rozegrany zostanie w czerwcu w Łodzi.

Dziewczeta i chłopcy będą rywalizować w trzech kategoriach wiekowych: I grupa wiekowa 13 lat - rocznik 2005, II grupa wiekowa 12 lat - rocznik 2006, III grupa wiekowa 11 lat i młodsi - rocznik 2007.

W każdej grupie wiekowej odbędzie się 5 konkurencji - bieg na 60 m, bieg na 300 m, bieg na 600 m, skok w dal, rzut piłeczką palantową.

Prawo startu w finale ogólnopolskim uzyskają zawodnicy, którzy uczestniczyli przynajmniej w pięciu zawodach oraz w finale miejskim. Do finału ogólnopolskiego kwalifikuje się dwóch pierwszych zawodników w każdej konkurencji i w każdej kategorii wiekowej, według regulaminu OCL/liczby zdobytych punktów. Ostateczna reprezentacja zawodników będzie ogłoszona przez Komisję



Organizacyjną 7 dni po finale miejskim.

Organizatorem imprez jest Gdański Zespół Schronisk i Sportu Szkolnego w ramach programu „Aktywny Gdańsk”. Eliminacje do zawodów będą przeprowadzane na Gdańskim Stadionie Lekkoatletycznym przy Al. Grunwaldzkiej 244.

Zgłoszenia przyjmowane będą w wyłącznie mailowo: [czwartkigokf@wp.pl](mailto:czwartkigokf@wp.pl)

Reprezentacja danej szkoły może składać się maksymal-

nie z 15 zawodników.

Terminy i godziny rozpoczęcia zawodów – wiosna:

Eliminacje i Finał Miejski  
19.04.2018 Stadion La  
godz.10.30

26.04.2018 Stadion La  
godz.10.30

28.04.2018 Stadion La  
godz.10.30

10.05.2018 Stadion La  
godz.10.30

17.05.2018 FINAŁ MIEJSKI  
godz.10.30

16-17.06.2018 - Finał Ogólnopolski Łódź

### Kwietniowy kalendarz sportu szkolnego

Bogaty jest kalendarz imprez w sporcie szkolnym na kwiecień.

Wyłonieni zostaną m.in. mistrzowie Gdańska w minikoszykówce dziewcząt i chłopców w ramach Igrzyska Dzieci. W Parku Jana Pawła II rozegrane zostaną finały w drużynowych biegach przełajowych we wszystkich kategoriach wiekowych.

5-6.04.2018	I runda	Piłka nożna mini	chłopcy	Licealiada
5-6.04.2018	½ finału	koszykówka	dziewczęta	Igrzyska Dzieci
5-6.04.2018	II runda	p. siatkowa	dziewczęta	Igrzyska Młod. Szkolnej
7.04.2018		Turniej p. siatkowej - single (3-4 kl.)	chl/dz	
9-10.04.2018	II runda	Sztafety Sprawnościowe kl. II-III	Dz+Chł	Igrzyska Dzieci
9-10.04.2018	II runda	p. siatkowa	chłopcy	Igrzyska Młod. Szkolnej
10.04.2018	FINAŁ	Drużynowe Biegi Przełajowe	dziewczęta/chłopcy	Igrzyska Dzieci/ Młod. Szkolnej/ Licealiada
do 11.04.2018	FINAŁ	mini koszykówka	dziewczęta	Igrzyska Dzieci
do 11.04.2018	FINAŁ	mini koszykówka	chłopcy	Igrzyska Dzieci
12-13.04.2018	½ finału	mini koszykówka	chłopcy	Igrzyska Dzieci
12-13.04.2018	½ finału	p. nożna	dziewczęta	Igrzyska Młod. Szkolnej
14.04.2018		Olimpiada Kocycowa	chl/dz	
16-17.04.2018	I runda	Mini p. nożna	dziewczęta	Igrzyska Dzieci
19.04.2018	I edycja wiosenna	Gdańskie Czwartki LA	chl/dz	
24-25.04.2018	½ finału	Mini p. nożna	chłopcy	Igrzyska Dzieci
24.04.2018	FINAŁ	Piłka siatkowa	dziewczęta	Igrzyska Młod. Szkolnej
25.04.2018	FINAŁ	Piłka siatkowa	chłopcy	Igrzyska Młod. Szkolnej
26.04.2018	II edycja wiosenna	Gdańskie Czwartki LA	chl/dz	
26.04.2018	Finał	ERGOWIOSŁA	chl/dz	
26-27.04.2018	½ finału	p. nożna	chłopcy	Igrzyska Młod. Szkolnej
27.04.2018		Miejski Festyn wiosenny		
28.04.2018	III edycja wiosenna	Gdańskie Czwartki LA	chl/dz	

